

Na drodze do Ojca

Chrystus czyni dobrze wszystkim, którzy Go proszą, mają wiarę w Jego Bożą moc. Czyni również dobrze tym, którzy są w potrzebie (przemiana wody w wino.) Jezus biorąc krzyż na Swoje ramiona, nie prosi Ojca o Siebie. *"Czy nie myślisz, że nie mógłbym poprosić Ojca mojego, a zaraz wystawiłby mi dwanaście zastępów aniołów"* - (Mt 26.53), ale pragnie wypełnić wolę Ojca.

Jezus Chrystus, Syn Boga Stworzyciela pozwala ludziom na zadawanie Mu bólu i ukrzyżowanie, szyderstwa i opluwanie, pozwala się ukrzyżować, by wskazać ludziom na miłość, uczyć ich miłości i odpowiedzialności jako właściwego korzystania w daru wolności.

Bóg dopuszcza grzech dla jego odpuszczenia dzięki wypełnieniu woli Ojca przez Jezusa. Bóg Ojciec stwarzając nas do wolności również wybawia swój lud od grzechu i pokonuje śmierć, która jest skutkiem grzechu. Zbawiając, odkupując od grzechu, pokonując śmierć, dopuszcza nas do życia wiecznego w niebie.

Bóg Ojciec zsyła nam Syna Swojego, który swoją miłością pragnienie nauczyć nas miłości.

W Jezusie Chrystusie, jak w soczewce, skupiają się problemy każdego człowieka, które Jezus bierze na siebie. Biorąc je na siebie, pokazuje nam postawę przeciwną do naszej, do ludzkiego pojmowania życia, które w oderwaniu od Boga ulega wypaczeniu, złościom i wynaturzeniu - czyni człowieka bliższemu szatanowi niż sprawom Bożym.

Jezus pragnie, by źle rozumianą przez nas miłość, i źle wykorzystywaną przez nas wolność, powtórnie ukierunkować i upodobnić do własnej poprzez przykład, który daje nam na ziemi wypełniając wolę Ojca. Wolność zaś jest największym darem Stwórcy danym nam, Jego dzieciom, który to dar upodabnia nas do samego Boga.

Jeżeli Jezus idzie do Ojca przez cierpienie, to każdy z nas pragnąc spotkania z Bogiem musi pokonać lęk przed cierpieniem, i idąc śladami Chrystusa swoje cierpienie ofiarować Bogu za wszystkie grzechy świata.



s. Weronika